

**I sekretarz KC PZPR
przyjął byłego
działacza PPS
St. Kowalczyka**

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przyjął 23 bm. Stanisława Kowalczyka, zasłużonego działacza polskiego ruchu robotniczego, w związku z 70 rocznicą jego urodzin.

Stanisław Kowalczyk był wybitnym działaczem PPS, uczestnikiem walk partyzanckich w okresie okupacji, w okresie powojennym przewodniczył m. in. Radzie Naczelnej PPS i wniósł duży wkład w zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego.

E. Gierek złożył Stanisławowi Kowalczykowi serdeczne życzenia i podziękowania za ofiarną pracę dla dobra partii i narodu.

**Nadal krytyczny
stan zdrowia
prezydenta Tito**

Opublikowany w środę w południe komunikat konsylium lekarskiego informuje że stan zdrowia prezydenta Jugosławii Josipa Broza Tito, jest nadal krytyczny. Chory znajduje się w stanie śpiączki, a ponadto, od wtorkowego wieczoru — w stanie szoku. Lekarze nadal stosują niezbędne środki lecznicze.

**E. Berlinguer
zakończył wizytę
w ChRL**

Sekretarz generalny KC WPK Enrico Berlinguer, zakończył w środę ośmiodniowy pobyt w ChRL i odleciał do Phenianu by złożyć wizytę w KRL-D. W czasie rozmów, które delegacja WPK przeprowadziła z sekretarzem generalnym KC KPCh Hu Jao-pangiem i w trakcie spotkań z przewodniczącym KC, Hua Kuo-fengiem i wiceprzewodniczącym, Teng Siao-pingiem, obie strony uznały celowość przywrócenia stosunków między KPCh i WPK przerwanych w latach sześćdziesiątych kiedy to KPCh zaatakowała większość partii komunistycznych za rzekomy rewizjonizm.

Zatonął statek

We wtorek w pobliżu wyspy Mindoro na południe od Manili zatonał filipiński statek pasażerski „Don Juan”. Zderzył się on z tankowcem. Na pokładzie statku znajdowało się 890 pasażerów i 90 członków załogi. Ostatni komunikat ogłoszony w Manili stwierdza że w wyniku katastrofy zginęło 29 osób. Jak dotąd wyratowano 56 pasażerów i członków załogi statku. Trwają poszukiwania ponad 300 zaginionych osób.

Stabilny rozwój stosunków dwustronnych

Rozmowy radziecko-francuskie

W środę rozpoczęły się w Paryżu rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Francji, Andrieja Gromyki i Jeana Francois-Ponceta. Podczas spotkania zwrócono uwagę na stabilny rozwój dwustronnych stosunków radziecko-francuskich i pozytywne znaczenie konsultacji politycznych między obu krajami.

**DZIENNIK
POPULARNY**

Wydanie A
LÓDŹ, czwartek 24 kwietnia 1980 roku
Rok XXXVI nr 92 (9560)
Cena 1 zł

**Zakończenie sesji
leninowskiej w Warszawie**

Warszawie zakończyła się 23 bm. 2-dniowa polsko-radziecka konferencja naukowa — „Idee Lenina podstawa przyjaźni, współpracy i sojuszu Polski i ZSRR”. Spotkanie to, w którym wzięli udział naukowcy z obu krajów, zostało poświęcone 110 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina oraz 35 rocznicy polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy.

W ponad 20 referatach naukowców polskich i radzieckich, w toku konferencji omówiono historyczne znaczenie myśli leninowskiej dla rozwoju nauk społecznych, a także dla teorii i praktyki budowy socjalizmu i komunizmu. Podkreślano fundamentalną rolę, jaką w ukształtowaniu nowego typu stosunków między Polską a ZSRR, opartych na zasadach marksizmu-leninizmu, odegrał układ, podpisany 35 lat temu. Omówiono rozwój współpracy naukowej i gospodarczej między obu krajami, wskazując również na dalsze perspektywy w tej dziedzinie.

NARADA W KC PZPR

**Ocena stanu przygotowań
do Igrzysk Olimpijskich**

W KC PZPR odbyła się ogólnopolska narada aktywów sportowego, poświęcona ocenie realizacji przygotowań do XXII Igrzysk Olimpijskich Moskwa-80. Naradę, w której uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Z. Zandarowski, prowadził kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — R. Bryk. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz sportowych, PKOl, sekretarze komitetów wojewódzkich partii, prezesi związków i klubów sportowych, trenerzy i zawodnicy.

Referat na temat aktualnego stanu przygotowań reprezentacji Polski do olimpiady w Moskwie wygłosił przewodniczący GKKEiS — M Renke.

W bogatej dyskusji głos zabierali

zarówno prezesi związków jak i trenerzy i zawodnicy. Podkreślali oni wysiłek włożony przez działaczy szkoleniowców i zawodników w jak najlepsze przygotowanie się do moskiewskiej Olimpiady.

Zabierając głos Z. Zandarowski stwierdził, że narada powinna przyczynić się do ustalenia koniecznych jeszcze przedsięwzięć na okres przed igrzyskami — który cechować musi szczególna mobilizacja w procesie przygotowań zawodników zarówno od strony sportowej, psychologicznej, jak i w dziedzinie ideowo-wychowawczej. Nawigując do ostatnich wydarzeń, towarzyszących przygotowaniom do Olimpiady, sekretarz KC zwrócił uwagę na próby zachodnich kół reakcyjnych zmierzające do bojkotowania Igrzysk. Sportowcy polscy oraz całe postępowe świat odrzucają i potępiają próbę bojkotu Igrzysk, wypowiadając się za umocnieniem ruchu olimpijskiego.

Głos polskich sportowców w obronie Igrzysk ma szczególną wymowę, gdyż wyraża opinie narodu dotkliwie doświadczonego kataklizmem wojny.

**Depesza
H. Jabłońskiego
do prezydenta
Kamerunu**

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Kamerunu Ahmadou Babatoura Ahidjo z okazji ponownego powołania go na to stanowisko.

**Polak - sekretarzem
generalnym WFUNA**

Komitet Wykonawczy Federacji Towarzystw Przyjaźni ONZ (WFUNA) w Genewie, wybrał na stanowisko sekretarza generalnego federacji dr Marka Hagmajera, pracownika naukowego PISM, sprawującego dotąd analogiczną funkcję w Polskim Towarzystwie Przyjaźni ONZ. Założona w 1946 r. federacja jest organizacją propagującą idee i zasady Karty NZ. Wstępuje na rzecz rozbrojenia, bezpieczeństwa i zrozumienia między narodami.

**Tragiczne zderzenie
taksówki z dzikiem**

Niecodzienny, tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się na trasie między Krajkim Dolnym a Ogniem w gminie Chojna w woj. szczecińskim. Jadąc z dużą prędkością taksówka „Wartburg”, prowadzona przez Tadeusza J., na prostym odcinku drogi zderzyła się z dzikiem — odyńcem, który niespodziewanie wyskoczył z lasu. „Wartburg” przełożył się do rowu; ciężko rannego kierowcę przewieziono do szpitala w Gryfinie, gdzie zmarł.

**D Z I S
J U T R O 8 stron
P O J U T R Z E**

**EDWARD GIEREK I EDWARD BABIUCH
PRZYJĘLI DELEGACJĘ FSM**

**Milionowy samochód
z Bielska-Białej**

I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK wraz z prezesem Rady Ministrów — EDWARDEM BABIUCHEM 23 bm. przyjął delegację załogi Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białej, w związku z wyprodukowaniem przez FSM milionowego samochodu. W spotkaniu uczestniczyli: zastępcy członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — JOZEF PINKOWSKI i wiceprezes Rady Ministrów — TADEUSZ PYKA oraz minister przemysłu maszynowego — ALEKSANDER KOPEĆ.



N/z: podczas powitania. CAF — Cezary Langda — telefoto

Załoga FSM oddała milionowy samochód — „Fiat 126 p”, do dyspozycji I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka zaproponował, aby samochód ten przekazać w darze Instytutowi Onkologii w Warszawie. Edward Gierek i Edward Babuch oraz towarzyszące im osoby zapoznali się z najnowszymi modelami „Fiat 126 p”. Pokazano wersję tego samochodu z silnikiem umieszczonym z przodu. Takie rozwiązanie konstrukcyjne pozwala przewozić więcej bagażu niż w dotychczas produkowanych „Fiat 126 p”. Samochody z przednim napędem zaprezentowano w odmianach standard i combi.

Uczestnicy spotkania poinformowali I sekretarza KC PZPR, że fabryka w sumie wyprodukowała dotąd 721.282 samochody „Fiat 126 p” oraz 278.718 samochodów „Syrena”. Na wykonanie tej liczby samochodów potrzeba było zaledwie 8 lat.

W Ośrodku Badawczo-Rozwojowym FSM trwają intensywne prace, mające na celu unowocześnienie „Fiat 126 p”. Opracowano np. nową tablicę rozdzielczą, wprowadzono urządzenie zmniejszające hałas w środku wozu, a także czyni się starania o usprawnienie konstrukcji gaźnika, co powinno pozwolić na uzyskanie

(Dalszy ciąg na str. 2)

**CO DZIEŃ
CONTESTIE**

W 115 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.19, zajdzie zaś o godz. 19.50.

Imieniny obchodzą

Aleksy, Grzegorz, Feliks
Dyżurny symptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże. Okresami opady deszczu. Temperatura minimalna 6, maksymalna 8 stopni. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny z kierunków południowych.

Cisnienie o godzinie 19 wynosiło 981,5 hPa (736,2 mm).

Ważniejsze rocznice

1845 — Ur. C. Spitteler, poeta szwajcarski
1771 — Ur. S. B. Linde — twórca Słownika Języka Polskiego.

Taka sobie myśl

Nie szukaj szczęścia w gwiazdach cudzego nieba, kiedy własne wisi ci nad głową.
Uśmiechnij się



— Za moich czasów młodzi byli lepiej wychowani...

ZA MIESIĄC „JARMARK ŁÓDZKI”

**Zgłoszenia producentów z całego kraju
„Raj dziecięcy” dla najmłodszych
Sto straganów na ul. Piotrkowskiej**

W Łodzi, w dniach od 26 maja do 3 czerwca, w tym czasie na ul. Piotrkowskiej — na odcinku od ul. Zielonej do ul. A. Struga — będzie czynnych ok. 100 straganów z najrozmaitszymi towarami. W „Jarmarku” uczestniczyć też będą niemal wszystkie sklepy usytuowane w centrum miasta. Część straganów oraz imprez „Jarmarkowych” zlokalizuje się na ul. Moniuszki i ul. Hotelowej oraz na ul. Narutowicza, w pobliżu „Kaskady”, gdzie przewiduje się urządzenie — z myślą o najmłodszych — „Raju dziecięcego”. Biuro koordynacji otrzymuje z

całego kraju zgłoszenia producentów, którzy informują o zapewnieniu dodatkowych dostaw swoich towarów, przede wszystkim nowości i wyrobów najbardziej poszukiwanych na rynku. Towary te dostarczane będą na konkretne stragany opatrzone znakami firmowymi producentów. Przewiduje się też liczne pokazy odzieżowe, sprzętu mechanicznego oraz inne atrakcje już tradycyjnie organizowane w czasie „Jarmarku Łódzkiego”. O szczegółach będziemy informować w najbliższych dniach.

Z okazji „Jarmarku Łódzkiego”, organizowanego z inicjatywy i pod patronatem naszej gazety, przygotowuje się wydanie folderu, który będzie spełniał nie tylko funk-

cje reklamowo-informacyjne. Każdy nabywca będzie mógł uczestniczyć w ogłoszonych w tym folderze konkursach z atrakcyjnymi nagrodami.

Wszystkim zainteresowanym, a zwłaszcza przedstawicielom instytucji i organizacji uczestniczących w „Jarmarku Łódzkim”, przypominamy, że sprawy związane z przygotowaniem do naszej imprezy załatwia Biuro koordynacyjne Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, czynne we wtorki i piątki w godz. od 8 do 15 przy ul. Piotrkowskiej 49, tel. 242-53. Biuro przyjmuje i uzgadnia m. in. zgłoszenia do udziału w „Jarmarku” indywidualnych sprzedawców i producentów.

WODOWANIE SUPERSEJNERA



W Stoczni Południowej im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku odbyło się wodowanie supersejnera „Iwan Borzow” dla armatora radzieckiego. Jest to płyty statek wodowany w tym roku w Stoczni Południowej. CAF — Janusz Uklejewski — telefoto

Spotkanie T. Żiwkowa z Ch. Bagdaszem i J. Arafatem

Todor Żiwkow przebywający z wizytą w Syrii, spotkał się w Damaszku z sekretarzem generalnym KC Syryjskiej Partii Komunistycznej, Chalidem Bagdaszem i przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaserem Arafatem. Omawiano m. in. najnowsze wydarzenia...

Jeszcze kilka dni deszczowych

Pochmurna, deszczowa i chłodna pogoda może utrzymać się jeszcze przez kilka najbliższych dni. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 24 do 28 bm. nie przewiduje większych zmian...

KONFRONTACJE-79 „HAIR”

Kto nie pamięta elektryzującej melodii „The Sun Shine In”? W jej rytmie wkraczamy w świat dzieci-kwiatów, w ich normalności. Mimo agresywnej rzeczywistości, ułożonej powszechnie przyjętymi normami i regulami, trudno nie poddać się nastrojowi, bajkowej swobodzie kolorowej grupy młodych ludzi...

SPORT SPORT SPORT SPORT

ARKA — WIDZEW 1:2 (1:1)

BEZ RESPEKTU DLA GOSPODARZY

Jedenastka Widzewa odniosła kolejny sukces w walce o mistrzowskie punkty, wygrywając wczoraj w Gdyni z tamtejszą Arką 2:1 (1:1).

Żużel dopiero 1 maja

Obfite opady deszczu spowodowały że zaplanowany na dziś na torze przy pl. 9 Maja ćwierćfinałowy mecz...

HOKEJOWY SEJMIK

Na dzisiejszym walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, które rozpoczęło się w świetlicy WFS przy pl. Komuny Paryskiej o godzinie 17.30...

SYMULTANKA

Uczestniczący w dorocznym międzynarodowym turnieju szachowym z memoriadą K. Makarczyka...

OGÓLNOPOLSKI EGZAMIN

Przeprowadzony przez działaczy MKS „Pałac Młodzieży” ogólnopolski turniej juniorów młodzieży...

Komunikat „Totka”

Table with 2 columns: Name, Score. Includes entries for EXPRESS LOTEK, MALY LOTEK, LOSOWANIE, LOSOWANIE.

Milionowy samochód

(Dokończenie ze str. 1) oszczędność około 0,5-litra benzyny na 100 km. W bezpośredniej, serdecznej rozmowie...

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują, odpowiedzieli dziennikarzem PAP: Stanisław Ródek: — Wkrótce rozpoczynam zdjęcia do filmu fabularnego na podstawie opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza...

Kronika wypadków

- Godz. 4.50. Na ul. Puszczyńska tramwaj linii 29/8 potrącił Dzidzięta K. 1. 47.
Godz. 8.10. Na ulicy Zielonej przy pl. Barlickiego kierowca...

PRAWYBORY W PENSYLWANII

Kennedy pokonał Cartera

Wtorkowe prawybory w uprzemysłowanym stanie Pensylwania, ważnym ze względu na skoncentrowanie w tej części USA wielkiego przemysłu, przyniosły niespodziankę...

Dziennikarka „DP” laureatka i nagrody

Rozstrzygnięty został konkurs Zarządu Głównego SKP i SDP na najlepsze prace o tematyce antyalkoholowej...

WIEDŃ. — 23 bm. prezydent Austrii...

WIEDŃ. — 23 bm. prezydent Austrii Rudolf Kirchschlaeger przyjął przybywającego w Wiedniu na zaproszenie...

TEHERAN. — Sekretarz generalny Irackiej Rady Rewolucyjnej...

TEHERAN. — Sekretarz generalny Irackiej Rady Rewolucyjnej, ajatollah Beheshti, oświadczył na konferencji prasowej...

PARYŻ. — Od 24 do 25 kwietnia Francja będzie widniała całej serii strajków i demonstracji...

PARYŻ. — Od 24 do 25 kwietnia Francja będzie widniała całej serii strajków i demonstracji pracowników oświaty...

BONN. — Solidaryzując się ze Stanowiskiem USA...

BONN. — Solidaryzując się ze Stanowiskiem USA, rząd RFN zalecił 23 bm. Komitetowi Olimpijskiemu...

Z głębokim żalem zawiadamiamy...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 kwietnia 1980 r. zmarła nagle, mój ukochany Maż i najlepszy Przyjaciel...

Władysław Rudzki

Władysław Rudzki, specjalista do spraw maszyn przemysłu skózanego „Skogar”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim...

Irena Lewandowska

Irena Lewandowska, mgr fil., długoletnia nauczycielka, uczestniczka tajnego nauczania w czasie okupacji...

Aleksander Kotynia

Aleksander Kotynia, Bojownik 1905 r. ps. „Smiały”, — zesłaniec, były więzień polityczny 1939/1940...

Jan Kowalczyk

Jan Kowalczyk, W dniu 21 kwietnia 1980 roku zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach...

Krzyszyna Gałęska

Krzyszyna Gałęska, W dniu 21 kwietnia 1980 roku zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najukochańska...

Meldunek z Himalajów

Wczoraj, za pośrednictwem rodziny Wojciecha Jedlińskiego otrzymałmy informacje związana z wyprawą 7-osobowej ekipy Łódzkiego Klubu Wysokogórskiego...

LKS — ZAWISZA 3:0 (2:0)

Dziuba i Nowak w głównych rolach

Zdecydowanym zwycięstwem LKS zakończył się kolejny pojedynek w klasycznym stylu w miejscowym Zespole Wychowanków...

W skrócie

- Węgier F. Paragi, podczas meczu w miejscowym Zespole Wychowanków...
W kolejnych pojedynkach 1 rundy turnieju tenisowego w Las Vegas...

Europejskie puchary

O Puchar KME walczyć będą Nottingham Forest i Hamburger SV. We wczorajszym meczu Nottingham...

Komunikat „Totka”

Table with 2 columns: Name, Score. Includes entries for EXPRESS LOTEK, MALY LOTEK, LOSOWANIE, LOSOWANIE.

W Polsce, podobnie jak w krajach rozwiniętych, dziesiątkują ludzi choroby sercowo-naczyniowe, będące najczęstszą przyczyną zgonów. Na drugim miejscu plasują się schorzenia nowotworowe. Jest oczywiste, że przede wszystkim te właśnie problemy medyczno-społeczne zajmują uwagę farmakologów. I choć w tej dziedzinie w żadnej pracowni naukowej świata nie padło jeszcze słowo: „Eureka”, są już przebiegi osiągnięcia pozwalające niejednokrotnie na przedłużenie życia choremu.

W badaniach farmakologicznych, jak również w produkcji farmaceutycznej, Polska ma również swój udział. Parę lat temu prof. Andrzej Ledóchowski z Politechniki Gdańskiej opatentował lek cytostatyczny o nazwie ledoxin. Prof. Władysław Bieniecki jest autorem binazyny, leku obniżającego ciśnienie. Niedługo wejdzie do produkcji inny jego wynalazek rozszerzający naczynia obwodowe zwany bicordin. W zespole prof. Bienieckiego zakończono również badania nad bipresinem, podwyższającym ciśnienie.

Szczególne interesujące badania, zwłaszcza nad lekami przeciw schorzeniom serca i naczyń, prowadzi ośrodek krakowski pod kierunkiem prof. Ryszarda Gryglewskiego. Swego rodzaju sensacją było wynalezienie w krakowskim ośrodku cravitenu, leku przeciwko arytmi. Warto jednak dodać, że nad tym lekiem prowadzone są dalsze badania, mające na celu zastosowanie go w innych chorobach serca, m.in. w chorobie wieńcowej. Profesor Gryglewski pracuje także nad prostaglandynami, które znajdują się obecnie w badaniach przedklinicznych. Mają one działanie przeciwpalne. Brał on również udział w badaniach naukowców brytyjskich nad hormonem zwanym prostacyklina. Było to w roku 1976 w Londynie. Stwierdzono wówczas, że prostacyklina hamuje powstawanie zakrzepów. Profesor Gryglewski kontynuował badania w Krakowie. Po wielu doświadczeniach udało się uchronić od amputacji nogę pięciu chorych, u których powstały owrzodzenia niedokrwiennie i ogniska martwic. Leczenie takie zastosowali w Krakowie doc. Andrzej Szczęśliwy i dr Stefan Stawinski. Są to efekty bardzo optymistyczne, które mogą zapowiadać szansę może nie wyleczenia, ale przynajmniej zahamowania rozwoju miażdżycy. Punktem wyjścia w tych badaniach jest pogląd, że miażdżycę powstaje w wyniku niedoboru hormonu prostacykliny w tętnicach. Powoduje ona, że płytki krwi przyklejają się do ścian tętnicy, co w dalszej konsekwencji prowadzi do ich zablokowania.

Ważne badania nad peptydami, czynnikami osłabionego układu nerwowego, prowadzone są w białostockiej Akademii Medycznej pod kierunkiem prof. Konstantego Wiś-

niewskiego. Trudno tu zresztą wymienić wszystkie ośrodki badawcze, ale wspomnieć jeszcze należy o badaniach prof. Bobrowskiego we Wrocławiu czy o prof. Serafinowej na Wydziale chemii Politechniki Warszawskiej.

Równocześnie systematycznie prowadzone są badania nad unowocześnianiem asortymentu leków stosowanych. Wiele specyfików ulega udoskonaleniu. Oto przykład. Importowaliśmy m.in. piryalinę w ampulkach, która powodowała wielkie nekrozy tkanek. Komisja Leków orzekła wówczas konieczność wstrzymania importu i rozwinięcie własnej produkcji tego specyfiku pod postacią czopków. Wkrótce pojawi się on w aptekach. Zadaniem bowiem farmakologów i farmaceutów jest zapewnienie ludziom jak najlepszych środków leczniczych. Wiąże się z tym sprawa dotycząca nowej roli farmaceuty.

FARMACEUTA — DORADCA LEKARZA

Nasza farmacja stoi u progu reformy. Wydaje się, że podstawową przesłanką do jej przeprowadzenia jest zjawisko narastania tzw. chorób polekowych, czyli schorzeń wynikających z niewłaściwego stosowania leków. Jest to problem wcale niebagatelny zważywszy, że np. ponad 50 proc. wszystkich stosowanych leków można nabyć bez recepty. Dość często zdarza się przedawkowanie leku oraz interakcja, czyli szkodliwy efekt dawkowania kilku leków równocześnie. Istnieje więc potrzeba zapewnienia absolutnie bezpiecznej farmakoterapii, a zatem i najbardziej skutecznego leczenia. Decydującym staje się więc dobór właściwego leku, co wiąże się z koniecznością uwzględnienia nie znanych do niedawna właściwości leków i zjawisk towarzyszących ich spożyciu.

Trudno wymagać od lekarza, aby znał on skutki działania wszystkich środków leczniczych na organizm człowieka, tym bardziej, że jest ich coraz więcej, że produkuje się wciąż nowe preparaty. Musi więc lekarz mieć zapewnioną konsultację specjalistyczną, a taką może zagwarantować obecność farmaceuty w placówkach służby zdrowia. Myśli się więc o zatrudnieniu w klinikach farmakologów obok farmaceutów, zaś w placówkach zdrowia niższego szczebla, tylko farmaceutów klinicznych.

Rola specjalisty od leków w ochronie zdrowia wybiega daleko poza laboratorium, fabryki przemysłu farmaceutycznego czy apteki. Nasze zdrowie zależy od wielu czynników, w tym również zewnętrznych: m.in. od środowiska naturalnego. Na ewolucję w stanie zdrowia wpływa np. zawartość powietrza, wody i gleby. Stąd postulat specjalistów, aby do programu kształcenia magistrów farmacji, zatrudnionych w placówkach badania środowiska, wprowadzić epidemiologię, higienę, fizjologię, patologię — kosztem zmniejszenia zakresu kierunku aptecznego. I zadaniem to wydaje się ze wszech miar słusznym, bowiem obok chemików, biologów, analityków, lekarzy weterynarii i innych specjalistów, ponad tysiąc farmaceutów włączonych jest u nas w badanie zdrowotności produktów żywnościowych. Pracują oni w 270 placówkach służby zdrowia w ramach służby sanitarnej. To właśnie wydziały farmaceutyczne zapewniają swym absolwentom przygotowanie w zakresie badania żywności. Nie przeto dziwnym, że nasi farmaceuci byli głównie twórcami drugiej ustawy żywnościowej w roku 1970, która uważana jest za jedną z najlepszych w Europie i stanowi wzór dla wielu tego typu aktów prawnych wydawanych w innych krajach. W jej efekcie artykuły żywnościowe poddawane są analizie chemicznej, mikrobiologicznej, a także toksykologicznej. Celem tego jest zapewnienie obywateli bezpiecznej żywności. Na tym przykładzie widać m.in. jak daleko model współczesnego specjalisty od leków odszedł od pierwotnych założeń.

J. MARCISZ

POSTĘP „MAŁYCH KROKÓW”

CZY WYSTARCZY SZKOLENIE?

Życzliwość w urzędzie?

W całej administracji terenowej, tej najbliższej sprawom obywatelskim, rozpoczyna się szkolenie poświęcone Kodeksowi Postępowania Administracyjnego. Każdy z ponad dziesięćdziesięciu tysięcy pracowników urzędów wojewódzkich, miejskich, gminnych, zapozna się ze zmianami wprowadzonymi przez Sejm minionej kadencji, tak znacznie zwiększającymi zakres uprawnień człowieka stojącego przed urzędowym biurkiem, tak bardzo zwiększającymi odpowiedzialność urzędnika za prawidłowość decyzji. Nowe rady narodowe stopnia wojewódzkiego, obejmujące swoim nadzorem cały przecież aparat terenowej administracji, zyskują więc szansę, na samym początku kadencji, ukształtowania tego aparatu według wyobrażeń i potrzeb wyborców, dokładnie przedstawionych na niedawnych, przedwyborczych spotkaniach.

Nikt nie ma wątpliwości, że w gminie, dzielnicy, województwie pracują dziś ludzie lepiej przygotowani, kompetentniejsi, niż przed pięć laty. Dyplom wyższej uczelni (ponad 20 proc. urzędników) albo matura (ponad 75 proc.) stały się warunkiem zatrudnienia w administracji terenowej. Jednakże wyraźna poprawa obsługi nie oznacza jeszcze osiągnięcia stanu zadowalającego. I nawet spadek liczby skarg i odwołań nie może być uważany za absolutną miarę administracyjnej sprawności, gdyż wielu woli machnąć ręką w sprawach mniejszej wagi niż pisać sążniste elaboraty. Ponadto aż 40 proc. odwołań, jak wynika z resortowych statystyk, uznano za słuszne. Ale nie tylko liczby potwierdzają, że mimo wielu działań, cennych, lokalnych inicjatyw nadal zbyt wiele jest jeszcze niedomagań w naszych urzędach. Sprawy między ludźmi zasiadającymi po obu stronach biurka lub oddzielonych od siebie szybą okienka są znacznie bardziej skomplikowane niż to przedstawia formalny język wskaźników.

Wielu naszym urzędnikom brakuje zwykłej ludzkiej życzliwości wobec interesantów. Jest to zaraz pierwszy i podstawowy przyczyn, z której można wywieść inne skutki, różnie nazywane. W postępowaniu karnym od wieków obowiązuje zasada „wszelkie wątpliwości na korzyść oskarżonego”. Rzeczą dziś pierwszorzędą jest ukształtowanie podobnej reguły wobec obywatela, który chce cośłatwić w urzędzie: „Jeśli nie ma społecznych przeciwwskazań — zatwierdź pozytywnie”. Tymczasem w jakże wielu jeszcze okolicznościach dochodzi do okazywania interesantowi tej odruchowej chęci spławienia, zatwierzenia sprawy na „nie”, bo to najprostsze i najmniej kłopotliwe, nie angażujące żadnej odpowiedzialności.

Urzędy i urzędnicy mają dziś uprawnień pod dostatkiem, natomiast brakuje często tej zwykłej uczynności, która czyni życie miłym i łatwiejszym. Informacje błędne lub nieścisłe, odsyłanie od okienka do okienka, od biurka do biurka, przewlekanie terminów, bezprawne żądanie załączników — wszystkie te atuty biurokracji, tak p-wszędzie krytykowane w listach do redakcji, na zebraniach, można sprowadzić do tego wspólnego mianownika. Z tego też źródła wywodzi się zatruwający niekiedy brak kultury w korespondencji z obywatel-

em te pogroźki pod łada pretekstem, to całkowite odczłowieczenie postępowania w bolesnych nieraz sprawach rentowych, socjalnych, mieszkaniowych. I właśnie zachowanie się pracowników administracji wobec obywateli — aroganckie niekiedy, opryskliwe — bywa dziś częściej powodem niezadowolenia i krytyki, formułowanej na korytarzach, w poczekalniach, nigdzie nie kierowanej oficjalnie — niż zasadność decyzji, fachowość w interpretacji przepisów. A przecież wiadomo, że w ten właśnie sposób kształtuje się opinia społeczna o władzy, w pierwszorzędzie tej lokalnej, wybieranej, znanej z nazwiska.

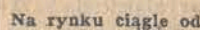
Szkolenie z zakresu KPA stanowi ważne, ale przecież jeden z wielu elementów zawodowego doskonalenia pracowników administracji terenowej. Na zlecenie Biura Politycznego KC partii powstaje cały system podnoszenia kwalifikacji personelu urzędów, będących organami wykonawczymi rad narodowych do końca roku 1983.

D. P.

Komputer i soda

Polski przemysł sodowy wkroczył w nową erę. W zakładach w Janikowie na Kujawach wdrożono system kompleksowego sterowania procesem produkcyjnym z udziałem maszyny cyfrowej. Nową praktykę poprzedził etap skomplikowanych przygotowań. Wymieniono m. in. stare układy pomiarów i automatyki na ujednolicony system nowej aparatury. Ustalono modele matematyczne dla poszczególnych aparatów i węzłów produkcyjnych. Efektem zastosowania nowego systemu (czynniono to etapami) są milionowe oszczędności, przede wszystkim — w zakresie obniżenia kosztów produkcji sody. Zużywa się obecnie znacznie mniej surowców i energii.

Komputer zastosowano również w nowo uruchomionej fabryce sody ciężkiej „Małwy II” w Inowrocławiu. W tym przypadku jednak rola jego jest inna, niż w „Janikowie”. Jego zadaniem jest tzw. doradztwo technologiczne w zakresie optymalizacji całego procesu produkcji.



Na rynku ciągle od czuwa się brak turystycznych butli gazowych. Jedynym ich producentem — zakładami w Sosnowcu — nie są w stanie sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu. Oj prawie dwóch lat sytuacja uległa w pewnym stopniu poprawie. Mianowicie Fabryka Łódzka Tęczyńskich w Kraśniku uruchomiła dodatkowo produkcję turystycznych butli gazowych, wytwarzając ich rocznie ok. 135 tys. sztuk. Nie jest to ilość wystarczająca, rynek potrzebuje kilka razy więcej butli niż się obecnie produkuje. Jest to jednak pewne uzupełnienie szczególnie istotne przed zbliżającym się sezonem turystycznym. (H5)



Orać sąsiadom

czy sobie?...

Czy kółka rolnicze mają świadczyć usługi chłopom czy powinny także prowadzić gospodarstwa i zajmować się uprawą roślin i hodowlą zwierząt? To pytanie pada dość często, zwłaszcza gdy mowa o stratach jakie ponoszą zespoły gospodarstwa kółek rolniczych gdy mowa o niedbalstwie i przeważających nierogowatych. Co prawda, nie do wszystkich kółkowych gospodarstw trzeba dokładać, ale wiele z nich każdy kolejny rok zamyka deficytem.

Kółka rolnicze będące najpotężniejszą liczebnie organizacją chłopską, początkowo zajmowały się prawie wyłącznie usługami mechanicznymi dla gospodarstw indywidualnych, ale z upływem lat pojawiały się w ich działalności nowy element. Coraz częściej kółkowe traktory zaczynały orać nie tylko chłopską ziemię ale kółkową, tu i ówdzie w wspólnych gruntach powstawały chlewnie i fermy. Tak rozdziły się zespoły gospodarstwa SKR, będące często rezultatem nie tyle świadomej decyzji kierownictwa spółdzielni kółek rolniczych, co wyników poleceń władz Rolnicy przekazywali ziemie państwu, ktoś musiał i dalej uprawiać i jeśli w okolicy nie było PGR lub rolniczej spółdzielni produkcyjnej — zlecano to zadanie kółkom rolniczym.

W województwie miejskim łódzkim istnieje jedenaście spółdzielni kółek rolniczych i wszystkie do niedawna posiadały własne gospodarstwa rolne. Stan dzisiejszy przedstawia się następująco: we wsiadaniu SKR znajduje się 2200 ha użytków rolnych, a żywy inwentarz liczy 5,5 tys. sztuk trzody chlewniej, 350 sztuk bydła i 25 tys. kur. Ale te liczby jeszcze o niczym nie świadczą. W dzisiejszych czasach, kiedy tak dużą uwagę przywiązujemy do

efektywności gospodarowania. Jednym z najważniejszych wskaźników jest bilans kosztów i dochodów — słowem, zysk, a z tym nie jest najlepiej.

Z poddólkich SKR na palcach jednej ręki można policzyć te, które nie muszą dopłacać do działalności swoich gospodarstw rolnych. W roku ubiegłym spory zysk wypracowały tylko dwa zespoły gospodarstwa rolne SKR: w Rzewowie i Brójcach. W obydwu dobre wyniki daje hodowla, podstawa jest tu własny materiał hodowlany i duży udział własnych pasz, do tego dochodzi prawidłowa organizacja pracy i gospodarność. W pozostałych SKR dochody są minimalne, albo wręcz deficyt.

Dlaczego kółkowe gospodarstwa rolne zamiast dochodów przynoszą straty? Rozmawialiśmy o tym w WZKR w Łodzi z Mieczysławem Brandysem — prezesem Zarządu WZKR i jego zastępcą Jerzym Lewandowskim, a także Błażem Budzikowskim — kierownikiem Wydziału Ekonomicznego i Planowania WZKR.

Są właśnie trzy podstawowe przyczyny strat w działalności kółkowych gospodarstw rolnych: słabe urodzaje, wysokie koszty hodowli i wysokie koszty usług mechanicznych.

Sektor uspołeczniony, a do takiego zaliczane są kółka rolnicze, powinien stanowić awangardę nowoczesnego rolnictwa. Właśnie od niego oczekujemy wysokich plonów i stosowania najlepszych metod w hodowli. Niestety, rzeczywistość kółek rolniczych daleka jest od tego ideału. Użytkowane na niektórych gruntach plony są o wiele niższe od średniej krajowej. Skąd to się bierze? Działacze twierdzą, że kółkom przekazuje się ziemię mało

urodzajną, wyjątkową, wymagającą zabiegów renowacyjnych. I jest to prawda. Ale bywa też inna przyczyna — niedbałe zabiegi agrotechniczne i pielęgnacyjne. Z nawozów korzystają wówczas chwasty, a nie rośliny uprawne, a może jest też i tak, że nawozy podwyższają plony, ale nie na polach SKR.

Przy niskich plonach, gospodarstwa kółek rolniczych ponoszą w dodatku wysokie koszty usług mechanicznych, chociaż same je sobie świadczą. Zakrawa to na przyrzeki dowcip, ale tak jest w istocie. Jeżeli na przykład ciągnik wynajęty z bazy międzykółkowej orze ziemię u rolnika indywidualnego, to koszt tej orki jest o 30 procent niższy niż kiedy ciągnik orze na polu kółka rolniczego. Wprawdzie planładze z jednej kółkowej kieszonki idą do drugiej, ale gospodarstwo rolne SKR jest osobno rozliczane i wyższy koszt usług mechanicznych rzutuje na jego ogólny wynik.

W hodowli utarł się zwyczaj, że SKR kupowały od rolników warchlaki i drogo za nie płaćły, zamiast zaczynać hodowlę od prosiąt, najlepiej własnych. Jeśli do tego dochodziły wysokie koszty zakupu pasz to nie dziwnym, że taka hodowla nie przynosiła zysków. Kiedy padł pomysł, ażeby w karmienu nierogowatym wykorzystywać odpady z tódkich stołów fabrycznych gospodarstwa hodowlane SKR próbowały tego taniego sposobu, ale na szerszą skalę nie został on wykorzystany.

Słabe wyniki ogólne zespołowych gospodarstw rolniczych SKR skłoniły władze centralne tej organizacji do zastanowienia się czy jest sens nadal inwestować w te dziedziny rolnictwa. Jeżeli jeszcze przed trzema laty około 70 proc. nakładów przeznaczano

zespołowe gospodarstwa rolne, a 30 proc. na rozwój zaplecza technicznego i socjalnego kółek, to ostatnio proporcje te odwróciły się. Nie zamierza się powiększać i rozbudowywać słabych ekonomicznie gospodarstw rolnych SKR, a nawet część z nich zostanie zlikwidowana.

Polityka ta znajduje swoje odbicie w województwie miejskim łódzkim, w którym na niektórych słabych zespołowych gospodarstwach SKR postawiono przyswójkowy krzyż. Dotyczy to zwłaszcza tych gospodarstw, które nie rozbudowały hodowli. Użytkowana przez nie ziemia przekazywana zostanie rolnikom spółdzielniom produkcyjnym lub rolnikom indywidualnym.

Jednakże w tych rejonach, gdzie nie ma chętnych do przejmowania ziemi, gdzie dużo rolników przekazuje swoje gospodarstwa państwu, ziemię nadal zagospodarowywać i użytkować będą kółka rolnicze. Dotyczy to zwłaszcza rejonów gdzie nie ma PGR, rolniczych spółdzielni produkcyjnych i nie ma też nabywców indywidualnych. Chodzi o to, że ziemia nie może leżeć odłogiem, każdy hektar gruntów musi być zagospodarowany — podkreśla prezes Zarządu WZKR, — M. Brandys. — Ale największy wysiłek kierujemy na rozwój usług mechanicznych dla gospodarstw indywidualnych. Ich wartość w bieżącym roku wzrosła o około 30 proc.

W skali całego rolnictwa gospodarstwa kółek rolniczych nie stanowią dużego potencjału. Ale i w tej dziedzinie próbuje się po gospodarstwu patrzeć na sprawę, dokładniej liczyć złotówki i lepiej analizować co się opłaca, a co nie. I. K.

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

ODWOŁANIE DO RADY NADZORCZEJ ZUS

K. K. — Opuściłam jeden dzień pracy. Zakład nie przysłał mojego usprawiedliwienia. Poniosłam więc z tego powodu poważne konsekwencje finansowe. M. in. nie wypłacono mi zasiłku rodzinnego na dwoje dzieci, co odczułam bardzo boleśnie. Czy mogę się odwołać? Jeżeli tak, to do kogo?

RED. — Zasiłki z ubezpieczenia społecznego wypłacają zakłady pracy, lecz działają one jednak w imieniu ZUS. I dlatego, gdy między zakładem a pracownikiem zaistnieje spór co do świadczenia, rozstrzyga go wydział ZUS. Zainteresowany pracownik może więc w terminie 4 tygodni (licząc od następnego dnia) po doręczeniu decyzji, wnieść odwołanie do Rady Nadzorczej ZUS. Rozstrzygnięcie sprawy następuje na rozprawie z udziałem zainteresowanego, którego pełnomocnikiem może być także przedstawiciel rady zakładowej lub instancji związkowej.

Może więc Pani odwołać się od decyzji zakładu do Rady Nadzorczej ZUS, która dokładnie zbada okoliczności sprawy, chociaż zakład pracy działał w Pani przypadku zgodnie z obowiązującymi przepisami. (Nie wypłaca się zasiłku rodzinnego za ten miesiąc kalendarzowy, w którym pracownik opuścił bez usprawiedliwienia, choćby tylko jeden dzień roboczy). (g)

DOPIERO W PRZYSZŁYM ROKU

M. W. — Od 1976 roku korzystam, jako kombatan, z 10-dniowego urlopu dodatkowego, ale w ubiegłym roku sam rozwiązałem umowę i dopiero z dniem 1 kwietnia br. podjąłem zatrudnienie. Na urlop wypoczynkowy w takim układzie nie mogę więc liczyć, chociażbym jednak dowiedział się, czy należy mi się choć urlop kombatancki?

RED. — Zwiększony o 10 dni urlop wypoczynkowy, który od 1976 roku przysługuje kombatanom, jest związany z urlopem wypoczynkowym. Oznacza to, że w tym roku kalendarzowym, w którym kombatan nie ma prawa do urlopu wypoczynkowego, nie może korzystać i z urlopu dodatkowego. Zatem na oba urlopy może Pan liczyć dopiero w przyszłym roku kalendarzowym i oczywiście będą się one należały za 1981 rok. (h)



ZWROT KOSZTÓW POGRZEBU

M. L. — Zmarła siostra była osobą samotną, pogrzebem zajęł się więc mieszkający w tym samym mieście brat. W rzeczach zmarłej znalazł on książeczkę PKO z niewielkim wkładem. Czy może podjąć z niej pieniądze celem zrehabilitowania sobie poniesionych kosztów, czy też może to nastąpić dopiero po przeprowadzeniu postępowania spadkowego, gdyż zmarła miała jeszcze rodzeństwo zamieszkałe w innym rejonie kraju?

RED. — Osoba, która poniosła koszty pogrzebu właściciela książeczki PKO, może otrzymać zwrot poniesionych kosztów bez przeprowadzania postępowania spadkowego. Może ona jednak podjąć z książeczki tylko tę kwotę, na którą opiewają przedłożone przez nią rachunki. Wpłaty z tytułu pogrzebu ma bowiem pierwszeństwo przed innymi wypłatami. Do rachunków (oryginalnych) trzeba poza tym dołączyć odpis aktu zgonu wkładcy i jego książeczkę oszczędnościową. (h)

NADMIERNA ASEKURACJA

N. L. — Przebywam na 3-letnim bezpłatnym urlopie macierzyńskim. Na rok przed jego zakończeniem udało mi się znaleźć zajęcie na jedną zmianę i w dodatku w pobliżu domu. Złożyłam więc do zakładu podanie o zwolnienie mnie za porozumieniem stron. W zasadzie począwszy od majstra, a skończywszy na dyrektorze, nikt nie ma na nie przeciwnego memu odejściu z zakładu, bo przecież i tak mnie nie ma, a w dodatku nie jestem jakimś ważnym fachowcem, ale mimo to postawiono mi warunki, który przekreśla moją szansę na podjęcie nowej pracy. Zakład żąda, bym powróciła na miesiąc celem odpracowania okresu wypowiedzenia.

RED. — Ten zaskakujący nasz Czytelnik system z ubezpieczeniem stosuje wiele łódzkich zakładów wobec urlopowanych kobiet. Tymczasem rozwiązanie umowy za porozumieniem stron wcale nie wymaga powrotu pracownicy do zakładu. Skąd zatem bierze się ta praktyka, trudno powiedzieć, bo przecież u ducha obowiązujących aktów normatywnych. Radzimy zatem odwołać się do swego związku zawodowego, by wytłumaczył on zakładowi, że postępuje niewłaściwie. (h)

PRZESUNIĘCIE URLOPU MACIERZYŃSKIEGO

A. J. — Moje 7-tygodniowe dziecko zostało skierowane do szpitala. Ja czuję się już dobrze i chętnie wróciłabym do pracy, aby później móc dłużej opiekować się dzieckiem. Podobne takie rozwiązanie jest możliwe, ale nie wiem, na co się powołać.

RED. — Zgodnie z opinią lekarzy, 6-8-tygodniowy okres porodzie jest wystarczający dla zregenerowania sił kobiety. Toteż Kodeks Pracy uwzględnił to, wprowadzając nowe uciążliwiania. Zezwala ono pracownicy, która wykorzystana co najmniej 8 tygodni urlopu, przesunąć pozostałą część na późniejszy okres, po wyjściu dziecka ze szpitala. Mówi o tym art. 111 Kodeksu Pracy.

UPRAWNIENIA POBOROWYCH

S. K. — Jestem absolwentem wyższej uczelni, który został właśnie powołany do odbycia rocznego przeszkolenia wojskowego. Pracuję dopiero od niedawna. Nie mogę więc liczyć na urlop wypoczynkowy, ale słyszałem, że żołnierzom należy się kilka wolnych dni oraz odprawa pieniężna. Proszę o informację, gdzie mógłbym znaleźć przepisy dotyczące absolwentów odbywających przeszkolenie, bo jak wiem, uchwała Rady Ministrów z 1974 r. w sprawie szczególnych uprawnień osób objętych wojskowym szkoleniem studentów straciła już swą moc.

RED. — Interesujące absolwentów, jak i zapewne inne osoby, powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej, przepisy, są opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 18 i 21 z 1979 r. W pierwszym Dzienniku jest zamieszczony jednolity tekst ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, w drugim — rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin. W rozporządzeniu tym znajduje się zaś par. 22 mówiący, iż niektóre przepisy (w tym i o odprawie pieniężnej) dotyczące żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i członków ich rodzin, stosuje się odpowiednio, choć z pewnymi zastrzeżeniami, do studentów i absolwentów szkół wyższych powołanych do odbycia długotrwałego przeszkolenia wojskowego. (h)

PRACA W OHP

R. G. — Mój syn, uczeń liceum, chce w br. wyjechać z jakimś hucem na wakacje. Mam jednak wątpliwości, czy będzie on przydatny, gdyż nie posiada specjalnych kwalifikacji — w przeciwieństwie do swych kolegów, którzy poszli do szkół zawodowych.

RED. — W OHP jest miejsce zarówno dla młodzieży posiadającej już określone kwalifikacje, jak i dla licealistów, chcących połączyć pracę z wypoczynkiem i zarobkiem. Pierwszym kieruje się do huców specjalistycznych, drugim tam, gdzie określone kwalifikacje nie są niezbędne. Od obu grup kandydatów wymagany jest jednak dobry stan zdrowia potwierdzony przez lekarza i zgoda rodziców. (h)

Spotkanie przy NTU 303-04

Dokąd po ósmej klasie

13.200 miejsc czeka w szkołach ponadpodstawowych na 10.800 piętnastolatków kończących w br. klasę ósmą. W liceach ogólnokształcących miejsc tych jest 3.300, zaś pozostała część znajduje się w technikum i innych szkołach zawodowych. A że najwyższa pora na podjęcie ostatecznej decyzji, kolejne spotkanie przy NTU było poświęcone sprawom związanym z zapisami i przyjęciami do tych szkół. Na liczne pytania młodzieży i ich rodziców odpowiedzi udzielali: wicekurator Z. Mikołajewicz, starszy wizytator szkół J. Zabost, oraz psycholog H. Sucharowa.

• Choć czas nagli syn ciągle zastanawia się nad wyborem zawodu. Nie chcemy niczego mu narzucać, ale niepokoi nas to niezdecydowanie i brak spręczywanych dążeń.

• Córka wybrała sobie szkołę, kierując się namową koleżanki. Wprawdzie zaspokaja ona nasze aspiracje, ale zdajemy sobie sprawę, że możliwości córki nie są dość duże i dlatego obawiamy się, że nawet jeśli zostanie przyjęta po jakimś czasie porzuci szkołę i straci rok albo dwa.

— Wszystkim niezdecydowanym, lub mającym wątpliwości doradzamy udanie się do Poradni Wychowawczo-Zawodowej. Najważniejszymi czynnikami przy wyborze zawodu są bowiem predyspozycje, uzdolnienia i stan zdrowotny ucznia. A to wszystko ujawni wizyta w poradni, w czasie której uczeń zostanie poddany wszechstronnemu badaniom testowym i lekarskim.

• Syn jest dobrze rozwinięty, zdrowy, ale ma wadę wzroku. Zadowolony wybrał kierując się swoimi zamiowaniami. Cóż, kiedy lekarz stwierdził, że są przeciwwskazania właśnie z powodu tej wady.

— Opinię lekarza specjalisty nie wolno lekceważyć. Toteż o ile nie udało się państwu samym przekonać syna, radzimy skontaktować go z psychologiem, a wtedy wspólne perswazyje i argumenty odniosą zapewne skutek.

• Córka wybrała się do liceum ogólnokształcącego. Do klasy zwykłej, lub z rozszerzonym programem nauczania języka obcego. Czy w obu przypadkach musiałaby zdać egzamin wstępny?

— Przyjęcie do wszystkich szkół ponadpodstawowych odbywają się według tych samych zasad co w roku ubiegłym. Oznacza to, że o przyjęciu decyduje konkurs świadectw. Może się jednak zdarzyć, że do jakiejś szczególnie „modnej” szkoły trafi wyjątkowo duża liczba kandydatów z dobrymi świadectwami, przekraczającymi liczbę wolnych miejsc. I wtedy szkoła może sięgnąć po dodatkowe kryterium — sprawdzian. Podobne zasady stosuje się i w liceach z rozszerzonym programem nauki języków obcych. W nich jednak zawsze stosuje się sprawdzian z określonego języka, aby dowiedzieć się, czy kandydati opanowali go w dostatecznym stopniu.

• A kogo nie obowiązują sprawdziany?

— Tylko najlepszych, którzy są przyjmowani bez postępowania kwalifikacyjnego oraz laureatów olimpiad.

• Mój syn jest średnim uczniem. W dodatku ostatnio nie najlepiej powodzi mu się w dwu przedmiotach. Nie myślimy więc o liceum, a o technikum. Na ten kierunek, który wybrał syn, jest jednak zawsze więcej kandydatów niż miejsc. Wychowawca sugeruje zatem najpierw ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej, ale wahamy się, bo nie jesteśmy pewni, czy stamtąd będzie później łatwo dostać się do technikum.

— Do wielu techników droga wiedzie tylko przez zasadniczą szkołę zawodową. Jeżeli więc później syn będzie zamierzał kształcić się dalej, na pewno będzie mógł kontynuować naukę w wybranym technikum.

• Wspólnie ze szkołą i poradnią — choć nie bez pewnych oporów — ustaliliśmy, iż syn będzie ubiegał się o przyjęcie do liceum zawodowego. Ale prosimy o wyjaśnienie, czy oprócz określonego zawodu ukończenie tej szkoły da mu prawo wstępu na wyższą uczelnię.

— Absolwenci liceów zawodowych mogą tak jak i uczniowie innych szkół, których nie zadowolą świadectwo ukończenia danej szkoły przystąpić do egzaminu dojrzałości. Jeżeli więc syn zda egzamin i otrzyma świadectwo maturalne, jak każdy posiadający je może

ubiegać się o przyjęcie do dowolnej szkoły wyższej.

• Choć od kilku lat pracuję i przekroczyłem dawno 18 rok życia, dopiero w br. kończę ósmą klasę. Teraz chciałbym nadrobić zaległości i dlatego proszę o adresy zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących.

— Oto one: Zasadnicza Szkoła Mechaniczna — ul. Wodna 34, Zasadnicza Szkoła Elektryczna — ul. Kilińskiego 109. Przyjmują one jednak tylko te osoby, których charakter pracy pokrywa się z kierunkiem nauki.

• Córka zamierza zostać ogrodnikiem, ale nie wiemy gdzie znajduje się tego typu technikum. W dodatku dowiedzieliśmy się, że do szkół ogrodniczych przyjmuje się tylko dzieci rolników.

— Ogrodników w naszym województwie kształcą w dwustopniowo. Najpierw w 2-letnich szkołach zasadniczych, a potem w 3-letnim technikum. I istotnie w pierwszej kolejności przyjmuje się młodzież wiejską, lub dzieci osób prowadzących gospodarstwa ogrodnicze.

• Skąd więc w takim układzie będą czerpać fachowe kadry przedsiębiorstwa zajmujące się zielenią miejską?

— Dla ich potrzeb kształcimy w szkołach policealnych specjalistów do spraw urządzania i pielęgnacji terenów zieleni miejskiej.

• Syn należy do czołowych uczniów w klasie. Ale na równi z przedmiotami humanistycznymi, interesuje się matematyką, fizyką i biologią. Do jakiej szkoły powinien pójść w tej sytuacji?

— Do liceum, do klasy o programie podstawowym, gdzie w równym stopniu są traktowane wszystkie przedmioty. A gdy wreszcie wykrystalizują się jego zainteresowania, będzie mógł poszerzyć posiadane wiadomości z przedmiotów ozdobnych na wyższą uczelnię na zajęciach fakultatywnych, prowadzonych przez każde liceum dla uczniów ostatnich klas.

• Jak wielu jego kolegów, syn wybrał się do technikum samochodowego na ul. Próška. Ale tam kandydatów jest bez liku. Więc odpadły niechybnie w konkursie świadectw. Ostatecznie zdecydował się na liceum samochodowe. Trzeba się jednak liczyć z niespodziankami. Toteż chciałbym dowiedzieć się czy mógłby wtedy liczyć na przyjęcie do ZSZ o podobnym profilu. Uczniem jest oszokowanym.

— Terminy przyjęć do różnego typu szkół są tak ustalone, że uczeń, który odpadł w konkursie świadectw do liceum lub technikum zawsze może przenieść swoje dokumenty do innej szkoły.

• Proszę o poinformowanie czy do zasadniczej szkoły handlowej są przyjmowani również i chłopcy.

— Oczywiście, a w dodatku są w niej bardzo pożądanymi, gdyż zawód handlowca ostatnio bardzo się sferminizował.

• Czy w br. zostaną otwarte jakieś nowe szkoły?

— Tak, m. in. w Zespole Szkół Włóknienniczych przy ul. Zeromskiego 115, uczelni o ponad 100-letniej tradycji, powstaje nowa ZSZ, która będzie kształcić tkaczy i operatorów maszyn przędzących bawełnę oraz konserwatorów wyrobów włóknienniczych. Nową szkołą jest też jednoroczne policealne studium handlowe kształcające pracowników operatywno-handlowych.

• Jak wygląda kwestia kształcenia kadr dla rzemieślników? Czy są tam wolne miejsca? W jakich zawodach?

— Cechy rzemieślnicze w naszym województwie dysponują stosunkowo dużą ilością miejsc i to w różnych atrakcyjnych zawodach takich jak: elektromechanika, galwanizowanie, ślusarstwo, stolarstwo, instalatorstwo sanitarne i ogrzewania, malarstwo i tapicernerstwo, oraz bliźniarstwo i krawiectwo.

• Córka myśli o ubieganiu się o przyjęcie do Zasadniczej Szkoły Łączności. Potem chce podjąć pracę i kształcić się dalej, aby zdobyć ma-

ture. Czy to możliwe? — Absolwenci tej szkoły oraz innych szkół zasadniczych mogą zdobyć wykształcenie średnie w 3-letnich liceach ogólnokształcących dla pracujących. Mieszczą się one przy ul. Różycyńskiego 5 i Zeromskiego 26.

Oprac. A. KULPIŃSKA



KTO SPRZEDA ZIEMIĄ?

Jak zwykle na wiosnę zaczyna się pojawiać w pismach apele o ukonieczanie pasznych balkonów. Przy podjęciu kilku godzin na stanie w kolejkach w sklepie z nasionami, można je w końcu kupić. Ale w co to nasiona posadzić?

Przed wieloma laty sprzedawano ziemię do kwiatów w parku „Zródliska”. Można też ją było nabyć w Ogrodach Miejskich przy ul. Wojska Polskiego. Lecz i tam sprzedaż skończono. Skąd więc zdobyć ziemię? Na jej kupowanie od handlarzy przy placu Niepodległości, placac 10 zł za doniczkę, przeciętny lokator bloków nie może sobie pozwolić, bo co roku musiałby wydatkować kilkaset złotych.

Próbowałam użyć ziemię z otaczającego nasz blok rowowódka. Ale to ziemia jałowa pełna gruzu.

Z poważaniem —
Josiadaczka gotowa do walki

MOŻE KTOS Z MPK SIĘ POFAKUSOBY?

Rozpoczynam pracę o godz. 6 rano. Aby zadziżyć na czas powiniem korzystać z autobusu linii „K” odchodzącego według rozkładu jazdy z Terenówi znajdującej się przy ul. Kusocińskiego na Retkini, o godz. 5:40. Cóż, kiedy „mój” autobus nie zawsze stosuje się do rozkładu. W dodatku ostatnio zaczął go wręcz lekceważyć. W rezultacie spędziłam się do pracy w 6m, a z trzykrotnie; 9, 11 i 15 min. Oczywiście, aby uniezależnić się od „kapryśny” autobusu „K” mógłbym przychodzić na przystanek jeszcze wcześniej, a potem przez 20 minut spacerować wokół gmachu, w którym pracuję. Tylko czy naprawdę jest to jedyna i godna polecenia wyjście?

I na marginesie, z tej samej krawcówki odchodzą też autobusy linii „69”. Tych wiodnic jest więcej i obowiązują ich inne zasady, bo rankiem stoi ich tu całe „stado”. Więc może ktoś z MPK, komu zależy na pasażerach, pojątyguje się rankiem na naszą krawcówkę i ustali, skąd bierze się ten nadmiar wozów z numerem „69” i stałe opóźnienia „K”. (h)

Z. G.

Czyżby tylko pech

W redakcyjnej poczcie znaleźliśmy kolejny list, w którym znana nam z imienia i nazwiska ozorkowianka, przedstawia swoje perypetie ze spółdzielnią „Czystość”. Są one zastanawiające i wiele pouczające...

Czytelniczka przewróciła się i w ten sposób zabrudziła nowy płaszcz. Oddała go więc do czyszczenia w punkcie usługowym w Ozorkowie, podlegającym łódzkiej spółdzielni „Czystość”. Miała go odebrać po 2 tygodniach. Wrócił jednak brudny. Po 6 tygodniach plama z błota została usunięta, lecz obok pozostała plama z tuszczu. Pranie wymagało kolejnej poprawki. Za tydzień Czytelniczka znów się zgłosiła po odbiór. Wówczas poinformowano ją, że płaszcz — niestety — uległ zniszczeniu.

Zbyt dużo kosztowało ją to zimowe okrycie, aby mogła zadowolnić się odszkodowaniem w wysokości tysiąca złotych. Nie dała więc za wygraną, lecz zdobyła adres, gdzie owe „usługi” pralnie są wykonywane i — o dziwo — swój płaszcz tam właśnie znalazła. A to dzięki temu, że kierownik nie miał go ujętego w specyfikacji dla komisji, która klasyfikuje rzeczy uszkodzone. Może mój płaszcz, nawet z tustą plamką, komuś się „spodobal” — kończy swój list Czytelniczka z Ozorkowa, która zapłaciła za usługę 70 zł.

Nie dziwnego, że chwyciła za pióro, żeby w ten sposób „podziękować” spółdzielni „Czystość” za usługę. (g)

Oburzające milczenie

23 września ubiegłego roku pani H. Z. udała się do przychodni rejonowej w Tusznynie, do lekarza stomatologa. Towarzyszył jej opiekun, ponieważ nasza Czytelniczka jest oszczędnie sparaliżowana. W czasie oczekiwania na swą kolej usiadła w poczekalni przy oknie. I wtedy wydarzyło się niespodziewane. Na głowę ciężko poszkodowanej inwalidki spadła rama okienna, kalecząc jej twarz. Zszokowana pacjentkę po udzieleniu jej pierwszej pomocy w przychodni, odwieziono do Wojewódzkiego Szpitala w Tusznynie, gdzie zsz-

ty jej rozcięte wargi i poddano niezbędnemu leczeniu.

Po powrocie do domu pani H. Z. cierpiąc nadal na ból i zawroty głowy usiadła, iż wypadek, któremu uległa, pozostawił trwałe ślady i wystąpiła o odszkodowanie — do kierownika przychodni rejonowej w Tusznynie i PZU w Piotrkowie Tryb. wysyłając do obu instytucji listy polecenie.

Po długich oczekiwaniach, wobec milczenia, obu adresatów, nasza Czytelniczka wystosowała do przychodni monit. Docekalą się wtedy wizyty kogoś z Piotrkowa, ale na tym wszystkie się

skończyło. Minęło pół roku spędzone na bezskutocznym oczekiwaniu na jakikolwiek odzew. Wreszcie osoby otaczające opieką p. H. Z. spróbowały jakoś jej pomóc i dla wyjaśnienia sprawy zwróciły się do łódzkiego PZU, gdzie poinformowano ją, iż PZU nie ma podstaw do wypłacenia odszkodowania, ale poszkodowana ma niewątpliwie prawo domagać się go od przychodni.

Nie jesteśmy specjalistami od odszkodowań dla pacjentów, którzy nie ze swej winy ulegli wypadkowi w czasie oczekiwania

na poradę lekarską. Nie wiemy też na ile roszczenia pani H. Z. są zasadne, ale bez względu na to czy i od kogo należy się jej odszkodowanie, miała ona prawo spodziewać się od obu instytucji do których zwróciła się, jakiejś odpowiedzi. Niestety, zarówno dyrekcja PZU w Piotrkowie Tryb., jak i kierownictwo przychodni rejonowej w Tusznynie wybrało inną drogę — lekceważące milczenie. Należało to szczególnej wymowy, jeżeli zważy się, że ta lekceważąca korespondentka jest samotna, sparaliżowana kobieta. (h)

ZESPÓŁ ELEKTROCIĘPŁOWNI IM. W. LENINA W ŁODZI

ZAKŁAD ENERGETYCZNY ŁÓDŹ - MIASTO

OGŁASZAJĄ ZAPISY UCZNIÓW

z terenu województwa miejskiego łódzkiego do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na kierunki:

1. Mechanik maszyn i urządzeń energetycznych
2. Elektromonter

Nauka trwa 3 lata.

Przyszły absolwent po ukończeniu kursu otrzymuje bezpłatnie poza swoim zawodem prawo jazdy kategorii B.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej i dobry stan zdrowia.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły, ul. Kilińskiego 74/76, telefon 331-85 od dnia 21 kwietnia 1980 roku. 1047-k



MIESZKAŃCY ŁÓDZI I OKOLICZNYCH MIEJSCOWOŚCI!

CENTRALA TECHNICZNO-HANDLOWA SPRZĘTU OŚWIETLENIEWEGO

"POLAM - ELEKTROSPRZĘT"

ZAPRASZA

do nowo otwartego, specjalistycznego sklepu w Łodzi przy ul. Nawrot nr 4, tel. 306-84

POLECAJĄC:

- estetyczne, funkcjonalne oświetlenie,
- wysokiej jakości źródła światła,
- szeroki asortyment nowoczesnego sprzętu elektroinstalacyjnego.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

POLAM... I WSZYSTKO JASNE!

1224-k

Nieruchomości

NOVY domek jednorodzinny Łódź-Zabłocie - sprzedam. Tel. 385-11, do 17. 9987 g

DOM murowany 6-izbowy, wszystkie wstawki, ogródzona, w Rudzie - sprzedam. M-3 lub M-2 na zamiane. Oferty „9972” Prasa Piotrkowska 96.

MAŁY plac z domkiem nie wykończonym - sprzedam. Kupie kawalerkę w Łodzi. Oferty „9958” Prasa Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ okolicz Łodzi, terenialnie kupie. Oferty „12084” Prasa, Piotrkowska 96.

Kupno Sprzedam

SPRZEDAM 2 tys. cebulek i 3 kg siewki frezli. Ksawerów Zytinia 6.

KUPIĘ dobre orszawy. Oferty Łódź 83-451 skr. poczt. 33

BONY PKO kupie. Tel. 387-75. 9908 g

KUPIĘ 1, 3, 4 tom Encyklopedii lub zamienie na 2. Tel. 320-89. 10053 g

KSIAŻKI wydane od roku 1945 skupię i sprzedam. Antykwariat Współczesny w Łodzi, ul. Piotrkowska 18 (wejście z podwórza) 1110 k

DUŻA palme „kentle” sprzedam. Tel. 51-33-38. 9975 g

SPRZEDAM duże drzewo - orzech włoski. Wiadomość: Nowotki 182. POD „Morwa” w niedziele. 10888 g

SPRZEDAM taksometr radiocelki, brylanty 0.32, 0.51 omypke zębiniowa, piwki wzorowe. Oferty „10045” Prasa Piotrkowska 96.

TAKSOMETR Poltaks-1” z kompletnym wyposażeniem do „Flata 125p” sprzedam. Aleksandrów Łódzki, Wojska Polskiego 38, od 14 do 16. 10018 g

OVERLOCK 3-nitkowy pod kapitalnym remoncie (części amerykańskie) sprzedam. Tel. 413-51 od 18 do 22. 10038 g

DYWAN wełniany nowy sprzedam. 333-43. 9745 g

KANAPE porzowa sprzedam. Tel. 52-70-50, do 16. 9905 g

PEASZCZ skórzany damski nowy - sprzedam. Tel. 841-78. 9763 g

SYNTEZATOR USA, kolumny, wzmacniacze (100 robione) - sprzedam. 317-35. 10943 g

BRANSOLETKI s kości słoniowej kurtkę karakulową aparat fotograficzny „Minolta” maszynę do szycia - sprzedam. Oferty „10808” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM pierścionek z 3 brylantami i szmaragdem. Oferty „10044” Prasa, Piotrkowska 96.

ODZIEŻ dziecięca. Łódź Błęskiego 30. Zapraszamy miłych Klientów. Owczarek. 9949 g

NUTRIE szafir klatki sprzedam Rzgowska 291b Zytowski. 10845 g

CHARTY afgańskie. 53-28-09. 8679 g

DRZWI harmonikowe, to i m dodatkowej powierzchni mieszkanlowej oraz żaluzje przeciwsonczne - sprzedam. Maleszewska, Wschodnia 55. 8903 g

SPRZEDAM aparat słuchowy na lewe ucho produkcji RPN, Lidia Górecka, Belchatów, Dolnośląska 7-13. 147 p

RADZIECKI telewizor „Elektron” kolor (6-letni) sprzedam okazjnie. Tel. 488-60. 11743 g

WYŻŁY krótkowłose szczecińska pod championach użytkowych - sprzedam Ryzdowa 21 m. 47 (Teofilów). 11785 g

MASZYNE „Singer” nowa - sprzedam. Tel. 31-03-02. 11890 g

Pojazdy

„OPEL Ascona” - sprzedam. Tel. 344-89, godz. 16-20. 10845 g

„SYRENE 104” sprzedam. Tel. 13-11-42. 9719 g

„FIATA 125p” (1976) - sprzedam. Tel. 708-05 do 16. 9810 g

KUPIĘ „Syrene 105” fabrycznie nowa (kolor). Oferty „9778” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125p” (1976-80) po wypadku kupie. Oferty „10020” Prasa Piotrkowska 96

„ZASTAWA 1100P” przebieg 40.000 km - sprzedam. Tel. 752-69 do 16. 9990 g

„POLONEZA” nowo - sprzedam. Tel. 52-80-91. 9983 g

„VOLKSWAGENA 1300” - 1970 - sprzedam. Dzierżynskiego 40 m. 33. 9967 g

„MERCEDESA 190” oraz silnik „300 D” - sprzedam. Tel. 317-46. 9980 g

NADWOZIE „Wartburga 353” sprzedam. Tel. 53-90-23. 9912 g

ODSTAPIĘ notarialnie wkład na „Fiata 135p” - odbiór w najbliższych dniach. Oferty „9851” Prasa, Piotrkowska 96

„WSE 178 Kobuz” stan idealny sprzedam. Tel. 53-26-40. 9880 g

„FIATA 126p” (1976) sprzedam. Tel. 774-87. 9845 g

CZĘŚCI silnika do „Flata 125 - 1500” sprzedam. Piotrkowska 141/61. 9927 g

SPRZEDAM „Flata 1500” (1973) Leczyca, Szpitalna 4. 9873 g

„SYRENE 104” (1972) - sprzedam. Nowotki 35. 9784 g

„POLONEZA 1500” (nowy) - sprzedam. 53-27-40. 11651 g

ODSTAPIĘ rejentalnie wkład na „Flata 126p”. Odbiór natychmiast. Oferty „11711” Prasa, Piotrkowska 96.

„OPEL Ascona-2000” nowy sprzedam. Tel. 635-05. 11852 g

„FIATA 125 - 1300” sprzedam. 4 Lipca 50-2, do 16. 11953 g

ODSTAPIĘ notarialnie wkład na „Flata 126p” odbiór natychmiast. Tel. 312-69. 11821 g

USŁUGI hydrauliczne Inż. Lech Przytuksi 298-48 552-23. 9908 g

WARSZAWA (Saska Kępa) 2 pokoje, kuchnia ca 80 m kw, taras, telefon wysoki parter - dom nisko zabudowany sprzedam, w rozliczeniu mieszkanie w Łodzi (śródmieście) ca 40 m kw, z telefonem. Szczegółowe oferty „10148” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje kuchnia, telefon (kwaterekowe) Dąbrowa - zamienie na 3 lub 4 pokoje nałchetalnej lub 4 pokoje nałchetalnej z CO. Oferty „9781” Prasa, Piotrkowska 96.

GLIWICE - 4 pokoje, kuchnia, łazienka (72 m) - stare budownictwo - zamienie na 2 pokoje, w Łodzi. Oferty „9712” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIEŃENIE M-4 Retkinia na M-3 Koziny, Radostocia Śródmieście (nałchetalnej z telefonem). Tel. 203-11 do 19. 9988 g

DO wynajęcia nie umeblowany pokój w M-4. Płatne za rok z góry. Oferty „9868” Prasa Piotrkowska 96

MAŁE mieszkanie - kupie. Tel. 439-42. 9864 g

KUPIĘ pokój z kuchnią w starym budownictwie. Tel. 745-72. 9854 g

MIESZKANIE M-5 telefon (Julianów) płatne za rok z góry. Oferty „9849” Prasa Piotrkowska 96

ZUBARDZ - 2-pokojowe własnościowe zamienie na 3-pokojowe - tylko Bałuty. Oferty „9844” Prasa Piotrkowska 96

M-4 komfortowe centrum - sprzedam. Oferty z ceną „9825” Prasa, Piotrkowska 96.

M-5 przy Parku „Zródliska” - zamienie na M-3 i M-2. Tel. 633-70 do 16. 9787 g

PRACUJĄCA poszukuje samodzielnego mieszkania M-1. Tel. 410-64. Oferty „10889” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKA uczniom studentom 51-74-10, mgr Pluskowski. 11471 g

MATEMATYKA, fizyka. 374-62. Malinowski. 8612 g

CHEMIA - przygotowana do egzaminów. 51-84-30 Ciesielski. 10823 g

ANGIELSKI, mgr Socha. Matechowskiego 62 (Radostocia). 5154 g

TELEELEKTRYK - uprawienia projektowe wykonawcze, samochód, nieograniczony czas - podejmie prace akwizytora lub inna. 32-83-22. 9982 g

PRZYJMĘ prace chałupnicza (prócz szycia). Tel. 753-51 do 16. 10017 g

PRZYJMĘ prace chałupnicza (oprócz szycia). Oferty „10356” Prasa, Piotrkowska 96

BUKIECIARKA i osoba do przyuczenia obrzebn. Oferty „11645” Prasa, Piotrkowska 96

POMOC domowa 4-5 godzin dziennie potrzebna. Kwiatkarnia, Narutowicza 47. 11644 g

POSIADAM uprawnienia do prowadzenia małej gastronomii - podejmie prace. Oferty „10909” Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pracownika (ce) do zestawiania odpadów skór ilcowych. 51-64-47. 10407 g

ZATRUDNIĘ krawców konfekcyjnych. Tel. 735-90, wleczorem. 11988 g

NATYCHMIAST zatrudnię wykwalifikowaną ekspedientkę do sklepu przemysłowego. 897-49, do 16. 12143 g

Różne

POSIADAM lokal „Flata 125” gotówkę, przystaie do spółki - inne propozycje. Oferty „9982” Prasa Piotrkowska 96

FRYZJERKA Beata”. Proce zaprasza klientki do swojego zakładu ul. Zamenhofa 11 tel. 662-28. 10532 g

PRZERÓB złota, Aleksandrów Łódzki ul. Armii Czerwonej 25, Wróblewski 3319 g

USŁUGI hydrauliczne Inż. Lech Przytuksi 298-48 552-23. 9908 g

OFERUJEMY nieodpłatnie ŻUZEL.

Odbiór własnym transportem. Informacji udziela ZESPÓŁ GOSPODARCZY. TEL. 326-82. 1190-k

POSIADACZE SAMOCHODÓW MOGĄ ZAPEWNIĆ SOBIE PEŁNĄ OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ PRZEZ ZAWARCIE DODATKOWYCH DOBROWOLNYCH UBEZPIECZEŃ SAMOCHODOWYCH, KOTÓRE STANOWIĄ UZUPEŁNIENIE SYSTEMU OBOWIĄZKOWYCH UBEZPIECZEŃ KOMUNIKACYJNYCH.

- ▼ DOBROWOLNE UBEZPIECZENIE AUTO-CASCO w zakresie obniżenia udziału własnego do kwoty 1.000 zł,
- ▼ DOBROWOLNE UBEZPIECZENIE AUTO-CASCO samochodów nie objętych obowiązkowym ubezpieczeniem komunikacyjnym (samochody zarobkowe po 10 latach użytkowania i samochody niezarobkowe po 15 latach użytkowania),
- ▼ DOBROWOLNE UBEZPIECZENIE AUTO-CASCO pełnej wartości samochodu (nadwyżka wartości ponad kwotę 200.000 zł, stanowiącej górną granicę odpowiedzialności PZU w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym),
- ▼ DOBROWOLNE UBEZPIECZENIE obniżania udziału własnego do 10 proc. na wypadek szkód powstałych wyłącznie w szybach samochodowych, a ponadto:
 - dobrowolne ubezpieczenie auto-casco przyczep samochodowych,
 - dobrowolne ubezpieczenie dodatkowego wyposażenia samochodu,
 - dobrowolne ubezpieczenie auto-casco ryzyka udziału w imprezach motorowych.

Na zasadach dobrowolności zawierając również następujące ubezpieczenia związane z posiadaniem samochodu:

- ubezpieczenia w zakresie OC AC NW POSIADACZA ZALEŻNEGO
- ubezpieczenia w zakresie NW osób przewożonych z grzeczności.

Szczegółowych informacji udzielają i ubezpieczenia przyjmują właściwe terenowo Inspektoraty PZU lub upoważnieni pośrednicy ubezpieczeniowi. 942-k

ZASADNICZE SZKOŁY BUDOWLANE ŁÓDZKIEGO ZIĘDNOCZENIA BUDOWNICTWA przyjmują zapisy uczniów na rok szkolny 1980/1981.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 1 90-338 ŁÓDŹ, ul. PRZĘDZALNIANA 66

- kierunek 2-letni:
 - betoniarz-zbrojarz
 - posadzkarz
 - malarz budowlany (również dziewczęta)
 - dekarz-blacharz
 - monter zewnętrznych sieci komunalnych
- kierunek 3-letni:
 - ślusarz-spawacz.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 2 93-137 ŁÓDŹ, ul. SIEMIRADZKIEGO 4/8

- kierunek 2-letni:
 - monter wewnętrznych instalacji budowlanych
- kierunek 3-letni:
 - technolog robót wykończeniowych w budownictwie,
 - technolog montażu w budownictwie
 - elektromonter
 - stolarz
 - mechanik maszyn budowlanych
 - kierowca-mechanik pojazdów samochodowych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- 4 fotografie,
- karta zdrowia od lekarza szkolnego.

Uczniowie zamiejscowi mają zapewnione bezpłatne miejsce w internacie. W czasie zajęć teoretycznych i praktycznych otrzymują bezpłatne posiłki regeneracyjne. Po ukończeniu szkoły mają zagwarantowaną pracę w swoim zawodzie, miejsce w hotelu robotniczym i możliwość dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących ŁZB ul. Siemiradzkiego 4/8 i w Średnim Studium Zawodowym dla Pracujących ŁZB ul. Przędzalniana 66. Zapisy przyjmują sekretariaty szkół

RENOMOWANE Biuro Ma trymonialne „Venus” Kozallin, Czarnieckiego 7 pomoże Ci w znalezieniu życiowego partnera. Informacje otrzymasz niezwłocznie po wysłaniu nam listu. 138 b

FARBUMY bawełne, - szuks, texas, Gdańska 20 Mikolajczyk 9983 g

FIRANY zasłony retro - dekorator wnetrz, 53-06-55 Bauer. 9728 g

USZCZELNIANIE okien montaż zapinek. Junek Tel. 845-05. 9983 g

JESTESIE samotni - w zlozeniu rodziny dyskretnie pomoze Wam Biuro Matrymonialne „RODZINA” - skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 6. 513 k

NAPRAWY samochodowe u Klienta. Tel. 842-62 Pardej. 8823 g

UWAGA! Wytnij! Zachowaj! Zapamiętaj! Układanie glazury wykańczanie domków i mieszkań szybko - solidnie z gwarancją. Pawlak, tel. 52-39-51. 11469 g

KIEROWCO! Wytnij! Zachowaj! Auto-Diagnosyka Regulacje zaworów zapłonów, gaźników, analiza spalin, zbieżność i katy kół, wyważanie kół, ustawianie świateł, diagnostyka silnika. Wszystkie usługi - gwarantowanym sprzętem elektrycznym. Łódź ul. Rumuńska 5E. Tel. 51-93-29 Rudnicki. Dojazd Limanowskiego w Grunwaldzka za ul. Fredry w lewo. 10200 g

PAŃSTWOWE Przedszkole Nr 114 ul. Rumuńska 5E. Tel. 51-93-29 Rudnicki. Dojazd Limanowskiego w Grunwaldzka za ul. Fredry w lewo. 10200 g

SILNIKI: Syrena Wartburg - naprawy. Wał „Warszawa” - sprzedam. Ucznia przyłmie. Pabianicka 177 Biernacki. 9716 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach”, „Trabantach”, „Wartburgach” oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy. Suwałska 24 Supady. 9118 g

ANTENY kolor UKF Wolniak. Tel. 409-09. 11418 g

DZIURKI guziki zatrząski, szycie nabłanie, Szczecińska. Naruszewicza 15, tel. 53-67-65. 10142 g

FRANIE, cyklinowanie, sprzątanie, parkiety. Tel. 639-74 Moron. 7820 g

DYWANY, wykładziny - opranie na miejscu maszyna RFN. Tel. 52-84-62, Głogowski. 6321 g

WYSCIGI KONNE

POCZĄTEK SEZONU 26 KWIEŃNIA 1980 R., GODZ. 14.

Ekspozycja Totalizatora PIWE przy ul. Piotrkowskiej 84 przyjmuje zakłady: gra bieżąca - 4rudy soboty niedziele. Przed-sprzedaż - wtorki naktki i soboty.

Szczegóły w programach do nabycia w ekspozycje i kiosku Ruchu - ul. Piotrkowska 94.

ZAPRASZAMY. 1184-k

